

*De theologiae moralis institutione in sacerdotali formatione.* „Seminarium” 1971 nr 3 s. 475-808.

Nie zwykło się wprawdzie pisać naukowych recenzji z poszczególnych numerów jakiegoś czasopisma, w tym jednakże przypadku warto odstąpić od tej zasady. Monograficzny numer rzymskiego czasopisma „Seminarium” zasługuje ze wszęch miar na uwagę szczególną. Poświęcony jest on bowiem w całości teologii moralnej. W numerze wypowiadają się przedstawiciele teologii moralnej z głównych ośrodków uniwersyteckich Europy zachodniej. Polskę i w tym przypadku, jak zwykle, pominięto zupełnie. Brak także teologów niemieckich, zdecydowanie natomiast przeważają włoscy i francuscy. Z bardziej znanych piszą: G. Fuchs i A. Günthör z Rzymu, A. Grelot i P. Chauchard z Paryża, Ph. Delhaye z Louvain i inni.

Dobór prezentowanej tematyki w numerze jest dość ciekawy. Ukazuje on bowiem względnie wszechstronnie węzłowe zagadnienia współczesnej teologii moralnej, choć wydaje się, że można by było widzieć o wiele więcej problemów

dyskusyjnych i nowatorskich we współczesnej koncepcji tej dyscypliny, chociażby z zakresu etyki wspólnotowej i politycznej. Prezentowana bowiem teologia moralna jest zdecydowanie indywidualistyczna. Nie wszystkie wypowiedzi zamieszczone w numerze są świeżej daty. Niektóre z nich bowiem są przedrukiem artykułów dawniej już opublikowanych na łamach czasopism. Stąd też wynika konieczność różnicowania patrzenia na ich aktualność i adekwatność czasową. Większość wypowiedzi podana jest w języku ojczystym dla danego Autora. Najwięcej w języku włoskim, z kolei francuskim, ale są także w angielskim i hiszpańskim. Wszystkie wypowiedzi są zaopatrzone w streszczenia w języku łacińskim. Ponadto na początku zeszytu zamieszczona została prezentacja wszystkich artykułów w języku francuskim, włoskim, angielskim, hiszpańskim i niemieckim, co bez wątpienia ułatwia wstępną orientację w publikowanych pracach.

W słowie wstępnym kardynał G. M. Garrone, prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego, z którą związana jest redakcja „Seminarium”, zwraca uwagę na to, że zagadnienia moralne należą dziś do tych problemów, z którymi człowiek współczesny musi się uporać. Moralność bowiem jest dziedziną, w której dochodzą do głosu kontestacje, zwłaszcza zagadnienie sumienia jest stawiane obecnie szczególnie ostro. Odnowa więc nauczania teologicznego musi objąć także teologię moralną. Powinna się ona dokonać przez ponowne przemyślenie zagadnienia źródeł, stosunku do nauk współczesnych oraz do życia.

W artykule pierwszym, pt. *Powołanie i nadzieja: wskazania soborowe dla teologii moralnej*, G. Fuchs omówił elementy formalne odnowy teologii moralnej wskazane w znanej wypowiedzi *Optatam totius* (16). W konkluzji swych wywodów dochodzi do przekonania, że nowy człowiek „Królestwa Bożego”, przy pomocy sumienia, powinien usiłować zrozumieć, w jaki sposób konkretnie w świecie ludzkim ma działać tak, aby sposób jego działania był istotnie ludzki, a wierność wobec „powołania w Chrystusie” była znakiem „nadziei dla świata”.

T. Goffi z Międzyregionalnego Wydziału Teologicznego w Mediolanie omówił *Aktualną sytuację teologii moralnej: problematykę i wizję chrześcijańską*. Za fundament całej etyki chrześcijańskiej powinno się mieć paschalną tajemnicę Chrystusa, w której należy szukać systematycznej jedności, legitymację zasad teologicznych. Tak bowiem jak Ojciec wezwał Chrystusa do pełni wspólnoty życia Bożego, podobnie także powołuje ludzi tym samym wezwaniem. Ogólne powołanie każdej osoby ludzkiej ma na celu to, aby wszyscy zostali przeniknięci duchem Chrystusa i przemienili się do uczestniczenia w Jego życiu Bożym, którym jest pełnia miłości. Teologia moralna autentycznie wyraża dar wielkanocny wsłuchując się w Słowo Boże i Ducha Świętego obecnych we wspólnocie kościelnej.

G. B. Guzzetti z tej samej uczelni podejmuje zagadnienie często omawiane na Zachodzie, a mianowicie: czy istnieje etyka moralna specyficznie chrześcijańska? Po zreferowaniu w tym względzie poglądów znanych moralistów, takich jak np. J. Lacroix, J. Latour, F. Böckle czy G. Fuchs, Autor przedstawił swój własny pogląd w tej kwestii. Sądzi on, że specyfika moralności chrześcijańskiej odnośnie do jej pochodzenia zasadza się na tym, że jest moralnością objawioną

i głoszoną przez Chrystusa. Ma więc ona Boga jako swego Autora. Moralność ta różni się ponadto od innych tym, że jest czerpana przez Kościół ze źródeł objawionych, w wypełnianiu zaś tej funkcji nauczycielskiej cieszy się on specjalną asystencją Bożą.

Bardzo kontrowersyjną problematykę stosunku sumienia do prawa omówił w swej wypowiedzi A. Günthör z Anselmianum. W traktowaniu problemów moralnych zauważa się tendencję zmiany optyki z obiektywnej na bardziej osobową, z czego wypływa pierwszeństwo sumienia przed prawem w kształtowaniu sądu moralnego. Autor stawia dwie bardzo frapujące w swej prostocie tezy: prawem moralnym jest sam człowiek oraz sumieniem moralnym jest sam człowiek. To ostatnie w znaczeniu dalszym oznacza osobę obdarzoną rozumem i wolą, w bliższym zaś człowieka, o ile odczytuje swe własne powołanie osobowe i realizuje je. Nie ma antynomii między sumieniem a prawem ani nawet pierwszeństwa sumienia przed prawem. Nie powinno być także antynomii między prawem społeczności a sumieniem, gdyż człowiek z natury jest istotą społeczną.

Problemowi źródeł chrześcijańskiej doktryny moralnej poświęcone są dwie następne wypowiedzi. P. Grelot z Instytutu Katolickiego w Paryżu omówił problem *Stary Testament a moralność chrześcijańska*. Moralność Starego Testamentu jest religijna, responsoryczna i teologiczna zarazem. Jest moralnością wiary, nadziei, bojaźni synowskiej, miłości i postawy czynnego służenia Bogu. Zaś Ch. Robert ze Strasburga zajął się istotnymi cechami moralności Nowego Testamentu. Na wstępie przypomniał tych, którzy w przeszłości głosili idee wiodące w nawiązywaniu do moralności Nowego Testamentu. Zaliczył do nich J. B. Hirschera, F. Tillmanna, E. Merscha oraz B. Häringa. Moralność Nowego Testamentu jest moralnością nową, totalną i najdoskonalszą. Ideą wiodącą w niej jest nowe życie chrześcijańskie człowieka; przez chrzest zanurzony w Chrystusie uzyskuje w Nim dar rozeznawania Jego woli i woli Ojca. Jednakże, Autor lojalnie to sygnalizuje, taki wykład moralności biblijnej może napotkać pewne zastrzeżenia, takie jak to, że argumentacja biblijna zatraci uniwersalistyczny charakter, przyczyni się do pomniejszenia problematyki wartości i wagi prawa naturalnego, wykluczy podstawy filozoficzne moralności, a język biblijny jest trudny czy wręcz niemożliwy do przyjęcia przez wielu współczesnych.

Szczególnie instruktywny, zwłaszcza dla historyków teologii moralnej, jest artykuł wybitnego znawcy tego przedmiotu Ph. Delhaye'a z Louvain. Píše on na temat: *Moralność Ojców Kościoła*. W myśli moralnej Ojców znajdują się na pewno elementy nawiązujące do ówczesnej doktryny filozoficznej i uzupełniające ją. Bardziej charakterystyczne dla Ojców są jednakże wykłady moralności zawarte w komentarzach biblijnych, takich jak np. *Moralia in Job* św. Grzegorza Wielkiego czy *Enarrationes in Psalmos* św. Augustyna. Moralność w ujęciu Ojców jest moralnością „chrystyczną” i „sztuką życia w Chrystusie”.

Na specjalną uwagę historyków teologii moralnej zasługuje wypowiedź D. Capone z Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie poświęcona *Teologii moralnej „moralistów”*. Przez tę teologię rozumie on katolicką teologię moralną głoszoną przez teologów różnych kierunków, poczynając od końca epoki Ojców Kościoła do naszych dni. Autor zarysował główne postaci spośród teologów moralistów, którzy odegrali zasadniczą rolę w ewolucji doktryny moralnej. Ustalenia jego są o tyle cenne, iż proponuje swoistą zresztą periodyzację dziejów teologii moralnej. Zdaje się, że Autor przecenia wartość renesansu i recepcji myśli moralnej św. Alfonsa Liguori, które miały miejsce przy końcu XIX w. Słusznie poświęcił wiele uwagi szkole teologicznej z Tübingen, która tak pioniersko podejmowała pewne inicjatywy w ramach odnowy teologii moralnej, która jednakże okazała się jedną z wielu zmarnowanych szans Kościoła. Inicjatywy te bowiem napotykały liczne trudności i przeszkody, które spowodowały to, że teologia moralna stała się moralnością podręcznikową (la manualistica).

*Nauczaniem moralnym Kościoła* z punktu widzenia formalnego zajął się D. Mongillo OP z Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie. W artykule swym ustosunkował się głównie do zagadnienia kompetencji i mocy wiążącej wypowiedzi magisterium Kościoła, zwłaszcza w zakresie interpretacji zasad i wymagań prawa naturalnego.

J. O'Riordan CSSR z Rzymu wypowiedział się na temat: *Moralność a życie: fałszywe antynomie*. Pięć wyróżnionych przez niego konfliktów sprowadza się do trzech typów: konfliktu pomiędzy moralnością a wpływami zewnętrznymi,

między doktryną konceptów i formuł nieadekwatnych a tendencją ku dobru realnemu oraz między wymaganiami dobra poznanego a słabością czy przewrotnością ludzką.

*Antynomiami moralności chrześcijańskiej* zajął się także G. Cottier OP z Wydziału katolickiego we Fryburgu Szwajcarskim. Zasygnalizował on antynomię moralności chrześcijańskiej w stosunku do starożytnej myśli etycznej, a w ramach doktryny chrześcijańskiej antynomię grzechu i łaski, prawa i łaski, królestwa Bożego i społeczności doświadczonej, prawa doskonałości i prawa miłosierdzia.

Pozostałe wypowiedzi omawianego numeru „Seminarium” dotyczyły zagadnień z zakresu dyscyplin pokrewnych. W pierwszej z nich G. Baldanza zajął się funkcją prawa kanonicznego w życiu Kościoła po Soborze Watykańskim II, w drugiej zaś A. del Portillo relacją *Moralności do prawa*. Znany zaś ze swych publikacji P. Chauchard z Paryża zajął się *Moralnością i biologią ludzką*, powołując się na cały szereg swych, podanych w bibliografii, opracowań. Tej samej problematyce poświęcił sporo uwagi A. Roldán TJ z Salamanki zamieszczając artykuł pt. *Moralność i psychologia* oraz F. Avresú TJ z Gregorianum w Rzymie w wypowiedzi już bardziej praktycznej, pt. *Pewne refleksje na temat moralności i psychologii głębi*.

Stosunkiem zaś moralności do pedagogiki zajął się P. Pianazzi z Papieskiego Ateneum Salezjańskiego w Rzymie podkreślając konieczność zachowania ścisłego związku pomiędzy wychowaniem moralnym a pedagogiką. Teologia moralna ukazuje dynamiczną wizję doskonałości człowieka i pełni dojrzałości dzieci Bożych. Autor ciekawie traktuje cnoty moralne jako elementy konstytutywne tejże dojrzałości.

Choć nie ze wszystkimi stwierdzeniami omawianych wypowiedzi można by się zgodzić bez zastrzeżeń, to jednak prezentowany numer „Seminarium” można uważać za szczególnie interesujący, a jego znajomość za wręcz konieczną dla tych wszystkich, którzy zajmują się teologią moralną. Stąd warto o nim wiedzieć i do niego sięgać jako do źródła, z którego można wiele skorzystać.